

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/142166,Ksawery-Jasiak-Jaguar-z-Konspiracyjnego-Wojska-Polskiego.html>  
2021-06-25, 00:13

## Ksawery Jasiak: „Jaguar” z Konspiracyjnego Wojska Polskiego

**Dowódcą najaktywniejszej jednostki partyzanckiej działającej latem 1946 r. na terenie powiatów częstochowskiego, lublinieckiego i kłobuckiego był ppor. Stanisław Lisiecki „Jaguar” (1908-1946).**

Konspiracyjne Wojsko Polskie było największą, wywodzącą się z Armii Krajowej organizacją antykomunistyczną w środkowej Polsce. Od wiosny 1945 do listopada 1948 r. prowadziło działalność głównie na terenie województwa łódzkiego, ale także na Śląsku, Kielecczyźnie oraz w Wielkopolsce. Twórcą i komendantem KWP był kpt. Stanisław Sojczyński „Warszyc”, a skupiło ono w swoich szeregach ok. 3 tys. ludzi.



Ppor.  
Stanisław  
Lisiecki  
„Jaguar”

Początkowo siedzibą sztabu KWP było Radomsko, a od wiosny do końca czerwca 1946 r. – Częstochowa, gdzie ukrywali się niektórzy oficerowie tej formacji, w tym kpt. „Warszyc”. W Częstochowie powstała również Komenda Powiatowa KWP o kryptonimie „Napęd”, w ramach której funkcjonowała siatka wywiadu podziemia niepodległościowego pod kierownictwem por. Stanisława Kweca „Chudego”, „Nitki” (komendanta... I komisariatu MO przy ul. Piłsudskiego).

Największym sukcesem KWP było rozbięcie w nocy z 19 na 20 kwietnia 1946 r. więzienia UB w Radomsku, gdzie ok. 170 żołnierzy pod dowództwem por. Jana Rogulki „Grota” uwolniło 57 więźniów. Spektakularna akcja podziemia niepodległościowego zmobilizowała Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi. W ciągu kilku miesięcy łódzka bezpieka doprowadziła do aresztowań kilkuset żołnierzy KWP, w tym „Warszycy” – ujętego w końcu czerwca 1946 r. w Częstochowie.

### „W marszu i w boju”

Dowództwo najaktywniejszej jednostki partyzanckiej działającej od czerwca do sierpnia 1946 r. na terenie powiatów częstochowskiego, lublinieckiego i kłobuckiego objął ppor. Stanisław Lisiecki „Jaguar” – podkomendny kpt. Henryka Glapińskiego „Klingi” (1915-1947).

Stanisław Lisiecki, syn Franciszka i Józefy z Wilków, urodził się 19 kwietnia 1908 r. we wsi

Długi Kąt w powiecie częstochowskim. Żonaty był ze Stanisławą Kulej (mieli dwóch synów: Jerzego i Zygmunta). Był podoficerem rezerwy 7. Pułku Artylerii Lekkiej w Częstochowie i weteranem wojny obronnej we wrześniu 1939 r. w ramach 7. Dywizji Piechoty. Po rozbiciu jednostki został aresztowany przez Niemców. Wywieziono go do stalagu w Westfalii, skąd zdołał zbiec w maju 1940 r. Ukrywał się w rodzinnych stronach, a od 1941 r. należał do Związku Walki Zbrojnej, przekształconego później w Armię Krajową. W lipcu 1942 r. został zmobilizowany do oddziału partyzanckiego ppor. Józefa Janika „Anioła”. W sierpniu 1944 r. podczas akcji „Burza” wraz ze swą kompanią wszedł w skład 11. Pułku Piechoty 23. Dywizji Piechoty AK Okręgu Śląskiego. W tym czasie pełnił obowiązki zastępcy komendanta i dowódcy patrolu. Jego oddział działał w lasach zakrzewskich, herbskich i koło Malic. Specjalizował się w akcjach sabotażowych w rejonie węzła kolejowego Herby. Brał udział w likwidacji placówki włosowskiej w rejonie Olesna oraz w boju pod Łebkami w 1944 r. z siłami policyjnymi SS „Galizien”.

W styczniu 1945 r. Lisiecki i Janik zorganizowali w Częstochowie Komendę Powiatową MO, wprowadzając do niej swoich kolegów z AK. Pod koniec 1945 r. ten pierwszy został zwerbowany przez por. Stanisława Kweca „Zycha” do siatki wywiadowczej KWP „Napęd”. W końcu maja 1946 r. – po uzyskaniu informacji o planowanym aresztowaniu go przez UB – porzucił służbę w MO. Wraz z pododdziałem składającym się z kilkunastu osób dołączył wkrótce do oddziału kpt. „Klingi”, w którym – aż do momentu rozwiązania zgrupowania (tj. do 12 sierpnia 1946 r.) – pełnił funkcję zastępcy dowódcy w stopniu podporucznika. Oficjalnie został zwolniony z MO 6 lipca 1946 r. na podstawie orzeczenia lekarskiego.

Z początkiem lipca 1946 r. „Jaguar” podjął decyzję o zintensyfikowaniu walki zbrojnej z siłami komunistycznymi. Jego oddział operował głównie w dwóch powiatach: lublinieckim i częstochowskim. W tym okresie rozbroił dwóch funkcjonariuszy MO z posterunku Sieraków. Łącząc się z oddziałem Adama Łebka „Małego”, który wyodrębnił się z jednostki kpt. „Klingi”, przeprowadził wiele akcji ekspropriacyjnych i egzekucyjnych; m.in. 11 sierpnia 1946 r. zastrzelono funkcjonariusza UB w Częstochowie – Józefa Skoczylasa.

## **„Jaguar” w potrzasku**

Do rozpracowania KWP w Częstochowie został powołany specjalny sztab II Oddziału Zarządu Informacji KBW pod dowództwem ppłk. Antoniego Pundy i ppłk. Bolesława Czarkowskiego. Przeprowadzono ponad dwadzieścia akcji pacyfikacyjnych, w których wzięło udział 122 funkcjonariuszy UB, 32 strażników Służby Ochrony Kolei, 70 milicjantów i 285 żołnierzy KBW. Już w sierpniu 1946 r. Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Częstochowie założył sprawę agenturalną o kryptonimie „Rozbitki”, a Powiatowy UBP w Lublińcu – sprawę o kryptonimach „Astra” i „Nagonka”. W rozpracowaniu środowiska KWP wzięło udział dziewiętnastu tajnych współpracowników. Informacji udzielali również członkowie lokalnych struktur Polskiej Partii Robotniczej.

Nadzór nad agenturą sprawowała Sekcja I Wydziału III WUBP z Katowic. Na efekty tej

działalności nie czekano długo. Z początkiem sierpnia 1946 r. funkcjonariusze UB przystąpili do przeszukań na terenie powiatu kłobuckiego. Grupa operacyjna pod dowództwem ppor. Sobczyszyna, składająca się z dwudziestu funkcjonariuszy UB, MO i KBW, pierwszy raz natknęła się na oddział „Jaguara” kwaterujący we wsi Bieżeń (gm. Węglowice). W wyniku walki ranny został Stanisław Smyła „Zajac” z Borowa (AK-owiec z oddziału Janika i komendant placówki MO w Mykanowie). Aresztowano jego brata Władysława „Bładego”. Partyzantom udało się wydostać z okrężenia, ale już 26 sierpnia funkcjonariusze UB otrzymali od członka PPR o nazwisku Krauze, pochodzącego z Klepaczki, informację o miejscu ukrywania się oddziału „Jaguara”.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)